

* * *

Werner WOLBERT, *Du sollst nicht töten. Systematische Überlegungen zum Tötungsverbot*, (Studien zur theologischen Ethik 87), Freiburg i. Ue (Uni.-Verl.), Freiburg im Br.–Wien (Herder) 2000 — 173 ss., ISBN 3-7278-1291-5, ISBN 3-451-27561-9.

Do jednego z podstawowych sformułowań teologii moralnej należy zakaz zabijania, szczegółowo zaś zasada, że nigdy nie wolno bezpośrednio odebrać życia osobie niewinnej. O ile w ogólności formuła ta przyjmowana jest niemalże bezdyskusyjnie, to w odniesieniu do poszczególnych przypadków jest różnie interpretowana. Wystarczy wspomnieć aktualne dyskusje dotyczące eutanazji, aborcji, czy też dylematów związanych z wojną, karą śmierci oraz obroną konieczną. Wszystkie te aspekty są przedmiotem studium autorstwa W. Wolberta (ur. 1946), profesora teologii moralnej na Uniwersytecie w Salzburgu. Autor nie omawia zakazu zabijania jedynie w odniesieniu do konkretnych sytuacji, ale formułę tę ukazuje w świetle zasad, które w dyskusjach na ten temat nie zawsze są brane pod uwagę; chodzi o idee nienaruszalności i świętości życia, rozróżnienia pomiędzy bezpośrednim i pośrednim odebraniem życia oraz różnicy pomiędzy winnym a niewinnym. Książka *Du sollst nicht töten. Systematische Überlegungen zum Tötungsverbot* została opublikowana jako 87-ma pozycja serii *Studien zur theologischen Ethik* Departamentu Teologii Moralnej i Etyki Uniwersytetu we Fryburgu Szwajcarskim przy współpracy z wydawnictwem Herder w 2000 r.

1. Struktura pracy jest prosta i przejrzysta, cała problematyka została ujęta w 11-tu krótkich rozdziałach, w których autor omawia niektóre elementy poszczególnych tematów. Pierwsze cztery rozdziały dotyczą kwestii związanych z zakazem odbierania życia, które tradycyjnie kwalifikowane są jako zabijanie winnych; należą do nich: samobójstwo, obrona konieczna, kara śmierci oraz kwestia wojny sprawiedliwej. Dla oceny moralnej tych czynów nieodzowne są kryteria winy, świętości życia oraz zabójstwa pośredniego, które autor omawia w następujących trzech rozdziałach.

Rozdział VIII dotyczy problematyki aborcji, a w szczególności dwóch indykacji przytaczanych w dyskusjach na ten temat: medycznej i etycznej. Przedmiotem kolejnego rozdziału jest rozróżnienie pomiędzy zasadą a konkretnym przypadkiem, które autor rozważa pod pojęciami geometrii i taxonomii. Rozdział X został poświęcony problematyce eutanazji, a w rozdziale XI autor omawia kolejne kryterium przydatne w rozumieniu zakazu zabijania, którym jest rozróżnienie na osoby aktualne i potencjalne. Na końcu książki została wyszczególniona literatura wykorzystana w przedstawieniu problematyki.

2. Wolbert rozważania na temat zakazu odbierania życia rozpoczyna od omówienia problematyki samobójstwa. Pisze m.in., że aktualnie w Kościele nie tylko powstrzymano się od oceniania osób, które w ten sposób poszukują rozwiązania swoich problemów, ale również teologia moralna poddała dyskusji tradycyjne argumenty na ten temat. Przypominając trzy podstawowe racje przytaczane w dyskusjach na ten temat: instynkt samozachowawczy, życie jako dar Boga oraz wymiar społeczny, autor zwraca uwagę na problem odniesienia tych elementów do konkretnego przypadku. Pyta też, czy nie wystarczy przytoczenie jednego argumentu w celu uzasadnienia nieetyczności takiego czynu. Różnorodność racji potwierdza, że istnieje problem spójności ujęcia zakazu odbierania życia. Istnieją akty „aktywnego ofiarowania życia” motywowane społecznie, które też są formą samobójstwa, choć do takich nie są zaliczane. Stąd konieczność nowego przemyślenia uzasadnień etycznego zakazu samobójstwa i ewentualnej rewizji twierdzenia, że każde samobójstwo bez wyjątku podlega pod zakaz odbierania życia (por. s. 24).

Kwestia odniesienia poszczególnych argumentów wiąże się z tradycyjnym uzasadnieniem obrony koniecznej. Dyskusyjne jest przede wszystkim przyjęcie dodatkowego warunku uzasadnienia obrony koniecznej, który pochodzi z myśli ŚW. AUGUSTYNA i ŚW. TOMASZA Z AKWINU, a dotyczy właściwej intencji. Jeśli bowiem jednostka w przypadku obrony koniecznej działa w imieniu władzy publicznej, lub w oparciu o uzasadnienie pierwszeństwa miłości własnej przed miłością bliźniego, to dlaczego wymagana jest jeszcze właściwa intencja? Jeżeli zaś odebranie życia w obronie koniecznej uzasadnia się *praeter intentionem*, to dlaczego wymaga się jeszcze racji etyczno-społecznych? W przypadku zaś, kiedy odebranie życia w obronie koniecznej uzasadniane jest w oparciu o instynkt samozachowawczy, to dlaczego przywiązuje się jeszcze wagę do winy czy jej braku u napastnika? Przyjmując zaś racje społeczno-etyczne, łatwo, w niektórych przypadkach, argumentacją obrony koniecznej uzasadnić odebranie życia niewinnym. Przykładem może być motywowane racjami obrony koniecznej bombardowanie miast niemieckich podczas II wojny światowej w celu zniszczenia w narodzie woli prowadzenia wojny, kiedy zakończenie wojny było już przewidziane. Innym przykładem jest użycie broni atomowej w celu zmuszenia Japonii do bezwarunkowej kapitulacji, które nie było jednak koniecznością (por. s. 35–36).

W odniesieniu do problematyki kary śmierci Wolbert przytacza różne argumenty, poczynając od tradycyjnego uzasadnienia tej kary w oparciu o autorytet, jej konieczność oraz tzw. teorię utraty prawa do życia. Zostaje też przytoczony argument pomyłki sądowej oraz krytyczne ujęcie kary śmierci jako obrony koniecznej. Na końcu omawianego rozdziału autor, nawiązując do dotyczącego tej problematyki 56-go punktu encykliki JANA PAWŁA II *Evangelium vitae*, zaznacza, że dokładniejsze określenie sytuacji, w których obrona społeczeństwa nie jest w inny sposób możliwa, jak jedynie poprzez użycie kary śmierci (por. EV 56), zapobiegłoby niejasnościom i różnorodności interpretacji dokumentu papieskiego na ten temat. W ostateczności problem oceny kary śmierci należy ujmować, zdaniem Wolberta, nie tylko biorąc pod uwagę konkretne przestępstwa, ale jest to kwestia poziomu cywilizacyjnego społeczeństwa (por. s. 60–61).

Podobnie jak w przypadku kary śmierci, uzasadnienie odebrania życia podczas wojny opiera się na autorytecie władzy publicznej. Wolbert, krytycznie omawiając poszczególne kryteria wojny sprawiedliwej zawarte w *Katechizmie Kościoła Katolickiego*, zwraca uwagę na niewystarczalność poszczególnych kryteriów w czasach współczesnych. Z punktu widzenia sytuacji dzisiejszej problematyka ta powinna być omawiana w kontekście problemu zbrojeń oraz w powiązaniu z kwestią sprawiedliwości i pokoju na świecie (por. s. 74–75). Autor pisze też o *ius in bellum*, zwracając jednak uwagę, że kryterium to może być wykorzystane we własnym interesie. Możliwość wykorzystania broni masowego rażenia sprawiła, że dyskusja o wojnie sprawiedliwej sprowadza się do *ius in bello*, którego w tym kontekście nie jest się w stanie zagwarantować, a zatem trudno też mówić o *ius ad bellum*. Choć istnieją przykłady, które są sprzeczne z tym założeniem, to z pewnością współczesne *ius in bello* poddaje w wątpliwość *ius ad bellum* (por. s. 73).

Omówione dotąd działania przeciw zakazowi zabijania tradycyjnie były ujmowane w ramach odebrania życia człowiekowi winnemu. Wolbert zaznacza, że kategorią tą należy się jednak ostrożnie posługiwać, bo nie w każdym przypadku można mówić o odebraniu życia osobie winnej. Dotyczy to nawet kwestii kary śmierci, w przypadku której skazany uchodzi za winnego jedynie w określonych relacjach; jest osobą winną dla władzy publicznej, czy dla kata, ale nie dla osoby prywatnej, ponadto jego wina musi zostać prawnie orzeczona (por. s. 77–78). „*Sitz im Leben* rozróżnienia pomiędzy winnym i niewinnym — pisze autor — wydaje się w każdym bądź razie znajdować na płaszczyźnie odbierania życia przez władzę publiczną. W rzeczywistości jej zadaniem jest rozróżnianie pomiędzy tymi, którzy zagrażają życiu innych, i tymi, którzy tego nie czynią. «Winnym» w takim przypadku jest oczywiście ten, kto drugiemu w jakiś sposób zagraża; za odparcie tego zagrożenia odpowiedzialna jest władza publiczna” (s. 79).

Określeniem związanym z tradycyjnym ujęciem zakazu odbierania życia jest „świętość życia”, które po raz pierwszy zostało użyte przez JANA XXIII w encyklice *Mater et Magistra*. Papież ujął pod tym pojęciem prerogatywy Boga wobec życia

ludzkiego; świętość nie jest czymś, co immanentnie związane jest z życiem, ale przystoi życiu ludzkiemu z woli Bożej, na podstawie prawa Bożego. Poglębienia tej idei dokonał JAN PAWEŁ II, podkreślając, że życie ludzkie samo w sobie jest nienaruszalne. Konsekwencją tego jest m.in. twierdzenie, że również grzesznik jest obrazem Boga, co doprowadziło do tego, że niektórzy teologowie zaczęli interpretować odbieranie życia winnym jako zabójstwo pośrednie. Także takie rozwiązanie jest problematyczne, gdyż utrzymując, że życie posiada wewnętrzną bezwzględną wartość, nie ma znaczenia rozróżnienie na odbieranie go w sposób bezpośredni czy pośredni (por. s. 81–83).

Kolejnym pryncypium odnoszonym do zakazu odbierania życia jest działanie o podwójnym skutku, które jest pomocne w rozróżnieniu na pośrednie i bezpośrednie odebranie życia. Wolbert wskazuje głównie na wieloznaczność niektórych podstawowych terminów związanych z tą zasadą (dopuszczenie, środek, intencja), które sprawiają, że istnieją różne warianty działania o podwójnym skutku. Odnosząc zaś tę zasadę do poszczególnych sytuacji, wskazuje na trudności zastosowania i interpretacji działania o podwójnym skutku (por. s. 84–92). Zasada ta oraz rozróżnienie na bezpośrednie i pośrednie odebranie życia szczegółowo zostały odniesione do problematyki aborcji. Problematykę tę autor omówił opierając się na dwóch indykacjach, aktualnych w dyskusjach o przerywaniu ciąży: medycznej i etycznej. W odniesieniu do obydwu przypadków autor polemizuje z ujęciami i argumentacją współczesnych etyków, wskazując na ich pozytywy i braki (por. s. 93–107).

Innym rozróżnieniem, w świetle którego autor rozpatruje zakaz odbierania życia, jest ujęcie geometryczne i taxonomiczne. W świetle rozumowania geometrycznego podstawą oceny poszczególnych działań jest zasada, pryncypium. W ujęciu taxonomicznym zaś zasada jest rozumiana jako wynik rozwiązań przypadków szczególnych; w ujęciu tym każdy nowy przypadek może prowadzić do rewizji pryncypium. Wolbert podkreśla, że nie chodzi tu o formę relatywizmu, gdyż każdy nowy przypadek nie prowadzi do podważenia zasady, ale do jej sprecyzowania. Podając przykłady zastosowania ujęcia taxonomicznego, autor zwraca też uwagę, że inaczej należy rozumieć jego zastosowanie w odniesieniu do obowiązków społecznych, gdyż w tym przypadku chodzi nie tylko o pojedynczy przypadek, ale o instytucję (małżeństwo, własność), dlatego ważne jest tu mocniejsze uzasadnienie omawianej zasady (por. s. 108–111).

W odniesieniu do problematyki eutanazji autor, rozważając argumentację deontologiczną i teleologiczną oraz stanowisko Urzędu Nauczycielskiego Kościoła i praktykę eutanazji w Holandii, dochodzi do wniosku, że należy rozróżniać trzy zasadnicze pozycje dotyczące rozumienia różnicy pomiędzy odebraniem życia a pozostaniem biernym wobec człowieka umierającego. W świetle tezy ekwiwalencji, brak jest jakiejś ważnej różnicy pomiędzy tymi postawami. Druga teza, nazywana tezą ważności, uznaje taką różnicę. Trzecia pozycja jest wynikiem kompromisu i nazywana jest tezą zmodyfikowanej ważności, zgodnie z którą różnica pomiędzy odebraniem

życia a pozwoleniem umrzeć ma znaczenie w moralnej ocenie eutanazji, ale jedynie w powiązaniu z innymi racjami (por. 136–137).

Ostatni rozdział książki Wolberta poświęcony został rozróżnieniu na osobę aktualną i potencjalną. Problem ten został ukazany głównie w odniesieniu do tematyki początków życia ludzkiego (por. s. 138). Autor prezentuje różnorodne ujęcia oraz ich odniesienie do zakazu odbierania życia. Dyskusyjne jest stanowisko, w którym godność osoby chce się sprowadzić do „zdolności” do moralności, gdyż niejasne jest, jak pisze Wolbert, czy istnieje punkt czasowy, w którym z pewnością można mówić o braku „zdolności” do moralności. Jaśniejsze wydaje się być stanowisko, zgodnie z którym za wyraźną granicę pomiędzy osobą potencjalną a aktualną uznaje się połączenie komórek rozrodczych. Okazuje się jednak, że również i ta propozycja nie jest pozbawiona nieściśłości, na co wskazuje możliwość podziału komórki już zapłodnionej. Konieczne, ale również nie bezdyskusyjne, jest założenie, że zapłodnienie, jako granica pomiędzy osobą aktualną i potencjalną, jest procesem (por. s. 156–158).

3. Rozważania dotyczące zakazu odbierania życia przedstawione w książce W. Wolberta trudno określić jako propozycję rozwiązań poszczególnych tematów; bardziej należałoby mówić o formie wskazującej na złożoność problematyki oraz stosowanej w niej argumentacji. Autor nie zawęży się do zwykłej prezentacji stanowisk, ale wskazuje na ich różnorodność oraz wzajemne powiązania. Taki sposób prezentacji problematyki może sprawiać wrażenie niejasności stanowiska samego autora ale stanowi zarazem „poszerzenie horyzontu” rozumienia poszczególnych tematów i otwartość wobec złożoności argumentacji.

Sposób przedstawienia podstawowych tez dotyczących zakazu odbierania życia sprawił, że autor nie ograniczył się jedynie do źródeł teologicznych (cytuje m.in. dokumenty Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, dzieła licznych teologów), ale zawarte w nich argumenty używa w dyskusjach z argumentami współczesnych etyków i myślicieli. W przedmowie autor zwraca uwagę, że pomimo, iż literatura dotycząca poszczególnych tematów, będących przedmiotem jego rozważań, jest bardzo liczna, warto podjąć się ich studium w świetle zakazu zabijania, nawet jeżeli wiąże się to z ryzykiem pominięcia niektórych ważnych aspektów. Skoncentrowanie się na problemach jednostkowych oznacza w konsekwencji zawężenie perspektywy, czego autor w swej pracy unika. Na wstępie zaznacza też, że nie zamierza poruszać problematyki zabijania zwierząt (por. s. 7).

Na uwagę zasługuje fakt zastosowania w ramach poszczególnych rozważań licznych konkretnych przykładów, które ułatwiają zrozumienie często niełatwych dyskursów prezentowanych przez autora. Sposób argumentacji i użycia poszczególnych źródeł sprawiają wrażenie, że dzieło bardziej posiada charakter etyczny niż teologiczny, ale w naszych czasach nie sposób dyskutować na tematy związane z zakazem odbierania życia nie biorąc pod uwagę argumentacji myślicieli współczesnych.